Nr. 121 | Należytość pocztowa opłacona gotówką | Lwów, niedziela 29-go maja 1927 | Rok X

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ

CENA PRENUMERATY:
We Lwowie miesięcznie zł 4·20
z dostawą do domu . . . „ 4·60
na prowincji . . . . . . „ 4·50
za granicą . . . . „ 6·50

Cena pojedynczego egzemplarza na całym obszarze Polski
20 groszy
na prowincjonalnych dworcach **24 gr.**

Redakcja i Administracja: Lwów, Sykstuska 21.
Telef. w dzień Nr. 24 — od godz. 10 wieczór drukarnia 496.

NAKŁ.: LUD. SPÓŁDZIELCZEGO TOW. WYD. CZEK P. K. O. Nr. 142.176. REDAKTOR NACZ.: JAN SZCZYREK

Anglja zerwała stosunki z Rosją.
Sfinalizowanie pożyczki zagranicznej

Polska otrzyma pożyczkę zagraniczną.

WARSZAWA, 27 maja. (tel. wł.). Dn. 27 bm. przybywa z Paryża dyrektor Departamentu obrotu pieniężnego w Min. Skarbu p. Barański. Jednocześnie z nim lub dn. 28 rano przyjeżdża do Warszawy przedstawiciel konsorcjum ameryk., celem sfinalizowania kontraktu pożyczkowego. — Wytyczne kontraktu zostały już ustalone. Chodzi jedynie o opracowanie strony prawnej. Zajmą się tem prawnicy polscy i amerykańscy. Warunki pożyczki amerykańskiej Min. Skarbu trzyma do tej pory w tajemnicy.

Sejm zostanie zwołany w połowie czerwca.

WARSZAWA, 27 maja. (tel. wł.). Jak nas zapewniają, nadzwyczajna sesja parlamentarna zwołana będzie według wszelkiego prawdopodobieństwa w połowie czerwca. — Będzie to zarazem ostatnia sesja sejmowa.

Sejm zajmie się sprawami wniesionemi przez rząd, dekretami Prez. Rzpltej ostatnio wydanemi i walką z drożyzną, na co zamierza nastawać bezwzględnie Z. P. P. S.

Los ustaw samorządowych zależy od tego czy komisja admin. zakończy ostatnie swoje prace.

WARSZAWA, 27 maja. (tel. wł.). Dziś odbył z marsz. Ratajem konferencję szef gabinetu wojsk. marsz. Piłsudskiego płk. Bick.

Konferencję tę komentują zwołaniem nadzwycz. sesji sejmowej.

—:::—

Nota Anglji o zerwaniu stosunków z Sowjetami.

Sprawa zerwania stosunków w parlamencie angielskim.

LONDYN, 27 maja. (PAT.). Na wczorajszem posiedzeniu izby gmin po przemówieniu Chamberlaina zabrał głos przywódca liberałów Lloyd George przyznając, iż istotnie rząd posiada dość dowodów usprawiedliwiających jego decyzję zerwania stosunków dyplomatycznych z sowietami. Mówca oświadczył jednak, że zerwanie stosunków uważa za niewłaściwe i wyraził następnie obawę przed wzmożeniem się propagandy antyangielskiej, a zakończył swe przemówienie oświadczeniem, że zerwanie stosunków z sowietami jest skokiem ku nieznanemu.

LONDYN, 27 maja. (PAT.). Izba gmin przyjęła 357 głosami przeciw 111 wniosek konserwatystów aprobujący decyzję rządu w sprawie zerwania stosunków z sowietami. — Wniosek Labour Party wyrażający ubolewanie z powodu zerwania stosunków z Rosją, oraz wypowiadający pogląd, iż nie należy wciągać kraju na drogę postanowień rządu, dopóki powołana w tym celu komisja nie zbada wszystkich dokumentów znalezionych w towarzystwie Arcos został odrzucony 367 głosami przeciw 118.

Czyn Anglji — wstępem do nowej wojny.

MOSKWA, 27 maja. (PAT.). „Izwiestia" komentując przemówienie Baldwina, wygłoszone w ubiegły wtorek w Izbie gmin, piszą: Deklaracja Baldwina bez obsłonek wobec całego świata, to wstrętna mięszanina bezczelności, kłamstwa i hipokryzji. Nawet sam Baldwin przyznał, że decyzja zerwania stosunków dyplomatycznych z Sowietami nie pozostaje w żadnym związku z rezultatami rewizji w siedzibie Towarzystwa „Arcos" i lokalu misji handlowej. Dziennik oświadcza, że rząd angielski niewiele się troszczy o utrzymanie pokoju i że zerwanie z Sowietami stanowi preludjum nowej wojny i ponowne interwencji, za którą całkowita odpowiedzialność spadnie wyłącznie na rząd angielski.

Oświadczenie poselstwa sowieckiego w Londynie.

WIEDEŃ, 27 maja. (AW.). Poselstwo sowieckie ogłosiło oświadczenie, w którem m. i. jest powiedziane: Decyzja rządu ang. w sprawie zerwania z Rosją zarówno stosunków handlowych jak i dyplomat. posiada nadzwyczajną doniosłość nietylko dla obu krajów, ale także i dla całego świata. Możemy wyrazić zdziwienie i ubolewanie, że na podstawie tak nikłych dowodów zapadła w łonie rządu angielskiego tak ważna decyzja.

LONDYN, 27 maja. (PAT.). Dziś rano wręczono sowieckiemu charge d'affaires w Londynie notę rządu brytyjsk., zawiadomiającą o decyzji rządu zerwania stosunków dyplomatycznych i wypowiedzenia umowy handlowej.

LONDYN, 27 maja. (AW.). 350 sowieckich dyplomatów, agentów handlowych i agitatorów wydalonych będzie z Anglji już w najbliższym tygodniu.

Sowiety dążyć będą do paktu z Polską

BERLIN, 27 maja. (PAT.). Dzienniki donoszą z Moskwy, że rząd sowiecki ma zamiar rozwinąć ożywioną działalność w polityce zagranicznej, którato działalność rozpoczęła się już wizytą Cziczerina u Brianda i Poincarego. Jest rzeczą prawdopodobną, jak donosi „Local-Anzeiger", że Rosja podejmie obecnie inicjatywę w rokowaniach polsko-sowieckich, które dotychczas prowadzone były w sposób czysto akademicki i sowiety spróbują obecnie doprowadzić do zawarcia paktu z Polską.

Mobilizacja wojsk sowiec. w Azji.

LONDYN, 27 maja. (AW.). Dzienniki japońskie przynoszą depesze z Charbina i Mandżurji, że wydano tam rozkaz pośpiesznej mobilizacji wojsk sowieckich. Oddziały wysyłane są przeważnie do miejscowości Lelong, najdalszego punktu granicznego na wschodzie. Interpretują to jako wstęp do wrogich działań sowieckich przeciw Anglji.

ŁADNĄ MAMY WIOSNĘ!...

ZAKOPANE, 27 maja. (PAT.). Wczoraj temperatura znowu znacznie się obniżyła. Przez cały wczorajszy dzień i noc padał śnieg, który pokrył kilkunastocentymetrową warstwą góry i regle. W mieście padał również śnieg przez cały dzień.

Pr. 217/27

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże Sądzie, że treść artykułów, umieszczonych w czasopiśmie „Dziennik Ludowy" Nr. 116 z dnia 22. maja 1927 p. t.: 1) „Bunt przeciwko Polsce" a) między słowami: państwowych... a słowami: stwarza b) między słowami: inaczej... a słowami: synhedrjon; c) między słowami: bunt... a słowami: aż do końca artykułu. — 2) W rubryce „Z dnia": W czyjej obronie „Słowo Polskie" kruszy kopję między słowami: o tem m, in... a słowami: a to wszystko zawierają znamiona występku ad 1) z § 302 uk. ad 2) z § 24 ust. prasowej uznał dokonaną w dniu 21. maja 1927 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 pk. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowanego.

Zarazem wydaje się nakaz odpowiedzialnemu redaktorowi tego czasopisma, by orzeczenie niniejsze umieścił bezpłatnie w najbliższym numerze i to na pierwszej stronie.

Niewykonanie tego nakazu pociąga za sobą następstwa przewidziane w § 21. ust. druk. z 17. grudnia 1862 Dz. p. p. Nr. 6/1863, tj. zasądzenie za przekroczenie na grzywnę do 400 zł.

Lwów, dnia 23. maja 1927.

Hawel.

Anglja chce zburzyć pokój świata.

Konserwatywny rząd angielski zapowiedział w parlamencie, że zrywa handlowo-polityczne i dyplomatyczne stosunki z Rosją sowiecką. Z chwilą, kiedy parlament tę decyzję zatwierdzi — co jest prawie pewne wobec znacznej większości — jaką rząd w Izbie rozporządza — między Anglją a Rosją sowiecką nastąpi stan, jaki istniał przed r. 1921, t. j. przed zawarciem traktatu handlowego.

Rząd Baldwina w uzasadnieniu tego prowokującego kroku podaje, że sowieckie przedstawicielstwo w Anglji popierało komunistyczną agitację, przejawiającą się tak w kraju jak zwłaszcza w działalności rosyjskich agentów w Chinach. Przemocą zabrane z gmachu sowieckiego dokumenta mają być na to dowodem. Ale tutaj

BUDZI SIĘ JAKO PODEJRZENIE:

spisu zabranych dokumentów nie przedłożono urzędnikom sowieckim (podnosi to w swej nocie protestacyjnej Litwinow), jest tedy możliwe, że do zabranych aktów włączono tyle dokumentów sfałszowanych, ile ich było potrzeba dla osiągnięcia politycznego celu — zerwania z Rosją.

Balwin oświadczył, że wśród skonfiskowanych dokumentów znajdują się dokumenta wojskowe, wykradzione z angielskiego oddziału lotniczego. Można przyjąć jako pewnik, że w londyńskich poselstwach państw, zaprzyjaźnionych z Anglją, znalazłoby się wiele podobnego materjału: każde bowiem mocarstwo uprawia szpiegostwo a attaché wojskowi są tej „czystej" roboty znanymi i uznanymi kierownikami. Nie przyszło jednak rządowi angielskiemu na myśl wtargnąć np. do ambasady francuskiej, aby potem na podstawie skonfiskowanego materjału zerwać z Francją.

Rząd angielski ważył się na niebezpieczną rzecz. Oto klasa pracująca Anglji

POTĘPI JAK NAJOSTRZEJ TĘ POLITYKĘ,

gdyż abstrahując od niebezpieczeństw międzynarodowych, oznacza ona dla brytyjskiej klasy pracującej wzrost bezrobocia, a tym samem możliwość obniżki płac.

Rosyjski rynek był bardzo ważnym czynnikiem dla angielskiego przemysłu eksportowego; kapitalizm jednak wielkobrytyjski widzi przed sobą groźniejsze niebezpieczeństwo: uważa, że agitacja rewolucyjna podmula jego podstawy i dlatego od szeregu lat

PRZE DO ZNISZCZENIA ROSJI SOWIECKIEJ.

Nie dała rezultatu zbrojna interwencja, blokada gospodarcza, finansowe i militarne popieranie rosyjskich kontrrewolucjonistów.

Pogrom ostatniego z nich Wrangla, odebrał Anglji nadzieję na bezpośrednie zlikwidowanie Rosji sowieckiej, która po klęsce w wojnie z Polską zrezygnowała z „komunizmu wojennego" i (przez „Nepa") podjęła próby dostosowania gospodarstwa sowieckiego do istniejącej rzeczywistości. Wówczas Anglja układem w r. 1921, nawiązała z nią stosunki handlowe, podjęcie zaś z Rosją stosunków dyplomatycznych nastąpiło dopiero za rządów Macdonalda w r. 1924 — a więc w czasie, kiedy angielska klasa robotnicza była przy władzy. Obecnie Rosja sowiecka uznana oficjalnie przez przeważającą ilość państw, nie jest już owym izolowanym i odciętym od życia społeczeństw europejskich krajem, jakim była w pierwszych latach swego istnienia. Obecnie jest bardzo podobne, że na wolny od konkurencji angielskiej rynek rosyjski rzucą się inne państwa, nie powodując się angielską koncepcją „jednolitego frontu antysowieckiego".

Trudno przypuścić, aby angielski rząd konserwatywny myślał poważnie o wojnie z Rosją. Krok jego

JEST PRÓBĄ ZACHĘCENIA BURŻUAZJI ŚWIATOWEJ,

by pod egidą lwa wielkobrytyjskiego, któremu z pazurów wysuwają się Chiny i Indje, broniła swej dotychczasowej władzy i swych kapitalistów. Liczy on może i na to, że jego wystąpienie obudzi drzemiące w Rosji sowieckiej czynniki kontrrewolucyjne i wywoła niebezpieczne kryzysy wewnętrzne, które zniweczą proces gospodarczej odbudowy kraju.

Bądź co bądź, aktem zerwania z Rosją staje Anglja znowu

NA CZELE KONTRREWOLUCYJNEJ EUROPY,

prowokując nieobliczalne w strasznych swych skutkach wypadki.

Polska klasa pracująca nie występuje w obronie sowieckiego systemu — ale łącznie z proletarjatem całej Europy sprzeciwia się jak najkategoryczniej wszelkim usiłowaniom zamącenia pokoju, do czego zmierza kapitalizm międzynarod., w którego imieniu tak zuchwale przemówił konserwatywny rząd angielski. Proletarjat

NIE DA SIĘ JUŻ UŻYĆ

dla politycznych i gospodarczych celów zaborczych kapitalizmu, nie pójdzie na lep haseł „frontu jednolitego", pozostawiając ludowi każdego kraju jego własne drogi i metodę rozwoju.

—:::—

Anglja rzuca rękawicę Rosji sowieckiej.

Partja pracy w opozycji.

LONDYN, 27 maja. Onegdajsza mowa Baldwina w parlamencie określona jest przez prasę, jako jedna z największych wydarzeń ostatnich lat. Partja konserwatywna popiera zdecydowanie rząd, podczas gdy liberali są podzieleni. Partja robotnicza przechodzi do opozycji. Z oświadczeń jej przewódców wynika, że partja do ostatniej chwili nie wierzyła, aby rząd chwycił się tak drastycznych środków bez poprzedniego omówienia konfliktu z sowietami. Deklaracja, zapowiadająca zerwanie stosunków dyplomatycznych z Rosją, jest tedy zupełną niespodzianką dla partji robotniczej.

Rząd jest tak pewny większości w parlamencie, że przygotował już paszporty dla członków i personalu sowieckiego poselstwa handlowego w Londynie.

Stanowisko Francji.

PARYŻ, 27 maja. „Matin", omawiając stanowisko Francji wobec konfliktu angielsko-sowieckiego, pisze, że o ile III. Międzynarodówka nie zaprzestanie swej niebezpiecznej działalności propagandystycznej — Francja będzie musiała za przykładem Anglji zerwać z Rosją stosunki. Wówczas nadejdzie chwila odpowiednia dla utworzenia jednolitego frontu antyrosyjskiego.

PARYŻ, 27 maja. Eskadra 8 francuskich okrętów wojennych najnowszego typu przybędzie na zaproszenie angielskiej admiralicji dn. 30 bm. do południowo-angielskiego portu wojennego w Portsmouth.

Wrażenie w Rosji.

MOSKWA, 27 maja. Akademja Umiejętności ogłasza odezwę do uczonych angielskich, w której podnosi, że wypadki, związane z rewizją w handlowem przedstawicielstwie sowieckiem, tworzą niebezpieczeństwo nowej wojny światowej.

Odezwa wzywa angielskich uczonych, aby wraz z całą myślącą ludzkością wystąpili w obronie zagrożonego pokoju.

Moskiewska „Prawda" pisze: Decyzja angielskiego rządu jest pierwszym krokiem, po którym nastąpią dalsze próby celem utworzenia jednolitego frontu przeciw Unji sowieckiej.

Chamberlain oskarża...

LONDYN, 27 maja. (PAT.). W Izbie Gmin Chamberlain oświadczył, że rząd posiada masę dowodów, których liczba stale się zwiększa, a według których we wszystkich częściach świata, gdzie tylko istnieją elementy niepokojące i zbuntowane, rząd sowiecki starał się zawsze wykorzystać tę okoliczność celem powiększenia wzburzenia i doprowadzenia do rewolty, specjalnie tam, gdzie wskutek tego interesy Anglji mogłyby być narażone na szwank.

narażone na szwank. Rząd sowiecki jest równie wrogi wobec Ligi Narodów i przyświecających jej celów, jak wrogim jest wobec imperium brytyjskiego. Rząd odrzuca wniose deputowanego Clinesa i zwraca się do Izby o jasne wyrażenie mu zaufania, oraz aprobaty jego stanowiska. Na wypadek odmowy rząd będzie wiedział, co nakazuje mu uczynić obowiązek.

I Kanada zrywa z Sowietami.

LONDYN, 27 maja. (PAT.). Ag. Reutera donosi z Ottawy, że rząd kanadyjski postanowił wypowiedzieć porozumienie handlowe z Sowietami, podpisane w roku 1925.

Przygotowania obronne Rosji.

BERLIN, 27 maja. (PAT.). Ag. Telegr. Union podaje wiadomość otrzymaną od swego ryskiego korespondenta, że komisarz wojny rządu sowieckiego Woroszyłow ogłosił rozkaz dzienny wzywający armję i flotę do gotowości obronnej Unji sowieckiej. — W twierdzy Kronsztadt został podobno ogłoszony stan wojenny. Okręty sowieckie miały otrzymać zakaz zawijania do portów brytyjskich.

—:::—

Interesy rosyjskie w Anglji.

Ambasada sowiecka w Londynie zawiesiła w dniu wczorajszym urzędowanie. Żelazne bramy gmachu Ambasady zostały zamknięte. Nikogo nie wpuszcza się do wnętrza. — Wszystkie wejścia do Ambasady strzeżone są przez policję angielską.

Aj. Sow. TASS donosi: Komisarz Ludowy dla Handlu p. Mikojan oświadczył:

— Jedyną podstawą prawidłowego handlu między Z. S. S. R. i Anglją jest układ handlowy z 1921 r. P. Baldwin jest w błędzie, jeżeli sądzi, że po usunięciu sowieckich placówek handlowych, czynności ich przejdą na angielskie firmy pośredniczące. Komisarjat Handlu przerywa wszelkie handlowe tranzakcje z Anglją. W najbliższym czasie cała praca sowieckich organizacji handlowych z Anglją będzie ukończona. Nie bacząc na jawne pogwałcenie przez Anglję swoich zobowiązań wobec Z. S. S. R. Komisarjat dla Handlu polecił wszystkim organizacjom w Londynie, by skrupulatnie wykonały wszelkie przyjęte na siebie dotychczas zobowiązania handlowe i finansowe. Jednocześnie celem zabezpieczenia interesów Z. S. S. R. poleca się gospodarczym organizacjom, by zażądały od wszystkich firm angielskich, z któremi są w stosunkach, złożenia gwarancji takich instytucyj finansowych, z któremi Z. S. S. R. pozostaje w normalnych stosunkach, poręczających wykonanie powierzonych im zleceń. Wobec zerwania stosunków gospodarczych, przyjmowanie wszelkich towarów, które stosownie do umowy powinno się odbywać na terytorjum Anglji przenosi się do Z. S. S. R.

UMIZGI P. STPICZYŃSKIEGO.

WARSZAWA, 27. maja. (AW). W dzisiejszym „Głosie Prawdy" p. W. Stpiczyński ponownie atakuje demokrację narodową, dowodząc, że stosunek lewicy sanacyjnej do stronnictwa Ch. D. będzie wówczas inny niż do demokracji narodowej, gdy Ch. D. przestanie być filją narodowej demokracji. Narazie porozumienie lewicy sanacyjnej z Ch. D. jest niemożliwe, wobec czego klub uzdrowienia gospodarki miejskiej musi szukać oparcia w socjalistach i pewnych grupach żydowskich.

Dlaczego nie należy wydzierżawiać teatrów miejskich?

Z przemówienia wiceprez. Chlamtacza.

Prez. Chlamtacz w rzeczowych argumentach uzasadniał na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej potrzebę uchronienia miasta przed oddaniem teatrów miejskich w dzierżawę. Mowca powoływał się na stosunki w Niemczech, gdzie teatry wobec panującego tam (jak zresztą i na całym świecie) przesilenia w tej dziedzinie sztuki na pokrywanie swych deficytów otrzymują olbrzymie subwencje od zarządów miast. Gdyby dzierżawa teatrów była środkiem wyjścia, miasta niemieckie,których o brak zmysłu praktyczności podejrzewać nie można w tym okresie przesilenia dawno byłyby poszły na tę drogę.

Doświadczenia zebrane w Polsce wykazują, że dzierżawa teatrów nie jest lekarstwem na uchronienie się miast od większych ofiar.

Odstraszającym przykładem może tu być Łódź, gdzie teatr oddano w dzierżawę znakomitemu zresztą znawcy teatru Szyfmanowi. W rezultacie zarząd miasta Łodzi musiał olbrzymi deficyt, jaki powstał w owym roku dzierżawnym pokryć wysoką subwencją.

Prez. Chlamtacz ostrzegał dalej przed niebezpieczeństwem sponiewierania a nawet zaprzepaszczenia wskutek dzierżawy dziedziny teatralnej. Zwolennicy dzierżawy liczą na to, że dzierżawca będzie prowadził teatry oszczędnie i sprawnie, nie doprowadzając do takich deficytów jak obecnie. Prez. Chlamtacz podkreśla jednak, że dzierżawca chcąc utrzymać równowagę będzie musiał zaangażować personal pod względem wartości mierny, pod względem ilościowym niski. Zespół taki nie przyczyni się do należytej frekwencji publiczności w teatrach a oczywiście poziomu teatrów nie podniesie. P. Chlamtacz wyraża dalej obawę, że przyszły dzierżawca będzie konsumował materjał inwentarzowy w sposób rabunkowy, co będzie wynikiem konieczności oszczędzania.

Wielki majątek miasta, jaki przedstawia inwentarz pójdzie na marne, a 50 tys. zł. jakie złożyćby miał przyszły dzierżawca na pokrycie ewentualnych niedoborów w inwentarzu nie wynagrodziłoby ani w części szkód, jakie miasto w tej dziedzinie mogłoby ponieść.

Konkludując, prof. Chlamtacz zwrócił uwagę na niebezpieczeństwo natury socjalnej na wypadek wydzierżawienia teatrów. Chodzi o personal teatralny, wobec którego dzierżawca nie będzie się poczuwał do żadnych obowiązków.

Zdaje się, że nad sprawą bytu personalu teatralnego na co prof. Chlamtacz zwrócił szczególniejszą uwagę — syci ojcowie miasta a zwolennicy dzierżawy, całkowicie przechodzą do porządku dziennego.

Stan bezrobocia w Polsce.

184.120 bezrobotnych zarejestrowanych — 60 proc. zarejestrowanych pobiera zasiłki.

Co mówi min. pracy Jurkiewicz.

Min. Jurkiewicz udzielił w wywiadzie dziennikarskim szczegółów o obecnym stanie bezrobocia w Polsce, podkreślając m. in. w sposób jasny i kategoryczny, że zatrudnienie bezrobotnych zamiast wypłacania im zasiłków jest absolutnie niewykonalne. Min. Jurkiewicz powiedział m. in. co następuje:

W dniu 1. kwietnia b. r. było zarejestrowanych 205.771 poszukujących pracy, w tej liczbie 20.170 górników, 4.234 hutników metalu, 13.978 metalowców, 21.751 włókienników, 14.116 budowlanych, 21.494 pracowników umysłowych oraz 110.028 pozostałych kategoryj pracy.

W ciągu pierwszego kwartału roku bieżącego liczba bezrobotnych wzrosła w grupie górniczej o 3.946 osób, natomiast spadła w grupie włókienniczej o 2.953 i hutników metalu o 831.

W dniu 30. kwietnia br. liczba bezrobotnych zmniejszyła się do 189.998, a

W DNIu 14 MAJA WYNOSIŁA 184.120.

— Walka z bezrobociem prowadzona jest przez ministerstwo pracy i opieki społecznej, przez wypłacanie bezrobotnym zasiłków oraz udzielanie pożyczek dla zatrudnienia bezrobotnych.

— Rozpowszechniona jest u nas opinja, że wypłacanie zasiłków jest rzeczą nieprodukcyjną. Jednakże jeśli się zważy, że zatrudnienie jednego bezrobotnego kosztuje przy najprostszych robotach ziemnych do 10 złotych dziennie czyli 5 razy więcej niż zasiłek, to jasnem się staje, że

DLA ZATRUDNIENIA TYCH BEZROBOTNYCH, KTÓRZY POBIERAJĄ ZASIŁKI, A POBIERA ICH OKOŁO 60 PROC. ZAREJESTROWANYCH, TRZEBA SUMY PIĘCIOKROTNIE WIĘKSZEJ.

A przecież prowadzenia robót, któreby mogły zatrudnić wszystkich bezrobotnych okręgu łódzkiego i województwa śląskiego musiałyby być jeszcze znacznie większe.

Na terenie województwa łódzkiego w dn. 7 maja roku bieżącego było zarejestrowanych 37.461 bezrobotnych, z których 25.464 było uprawnionych do zapomóg z akcji ustawowej i doraźnej państwowej; na terenie województwa śląskiego 51.410 bezrobotnych, z których było uprawnionych do zasiłków z akcji ustawowej i doraźnej państwowei 29.851 osób.

Zatrudnienie przy robotach publicznych tak dużej liczby bezrobotnych na obszarze tych województw jest rzeczą niewykonalną, a do przeniesienia tych bezrobotnych poza miejsce zamieszkania trzeba przedewszystkiem pobudować specjalne mieszkania, by bezrobotni nie byli zmuszeni prowadzić dwa domy, co byłoby prawie niemożliwem przy obecnym poziomie zarobków.

— Jakie środki uważa Pan Minister za najskuteczniejsze dla zwalczania bezrobocia?

— Najbardziej celowym w naszych warunkach sposobem rozwiązania bezrobocia jest rozwinięcie

SZEROKIEGO RUCHU BUDOWLANEGO

co jednocześnie jest koniecznością państwową z uwagi na stan kwestji mieszkaniowej, a przyczem znalazłoby zatrudnienie wielu ro-

JERZY DOLLEY.

MIĘSNA POTRAWA KRÓLA JEGOMOŚCI.

(Ciąg dalszy).

— Otóż, po przemęczeniu się w podróży, w czasie której ani na chwilę nie mogliśmy zapałać do siebie sympatją, przybyliśmy do Darfuru. Zwerbowaliśmy kilku tragarzy. Obładowaliśmy ich zapasami żywności, oraz — oczywiście — okularów i zapuściliśmy się w głąb terenu. Postanowiłem rozpocząć akcję sprzedaży od ludzi plemiona Niam-Niam.

*

W tem miejscu przerwałem opowiadanie

— Panie, toż to są plemiona ludożerców! — Wykrzyknąłem.

— Hm! Są, są!... Tak łatwo i prosto powiedzieć tego nie można. Byli, są, będą!... Mój panie, trzeba znać te sprawy. Dinkowie, Kubi wtedy byli ludożercami. Najniezawodniej. Lecz Niam-Niam wtedy ludożercami nie byli. Zostali nimi nopowrót zaraz potem. I to właśnie dzięki Ferdynandowi.

— Dzięki Ferdynandowi!!

— Tak jest, drogi panie. Wydaje się to dziwne. Lecz było to straszliwe. Naprawdę straszliwe. Proszę słuchać dalej.

Opowiadanie potoczyło się znowu wartkim tokiem.

— Przybyliśmy do Niam-Niamów w dniu wesela córki królewskiej. Szczęśliwa konjunktura — pomyślałem — masowy zbyt zapewniony. Oblubienica, bardzo zresztą urocza, nie miała na sobie białego stroju, ani nawet białego welonu. Łatwo to było zgóry przewidzieć. Natomiast twarz, ba! — cała postać, od głowy do stóp, była pięknie na biały kolor zamalowana. Jak pan widzi symbolistyka niewinności znana jest także dzikusom. Gdy oblubienica nie jest całkiem czysta malują jej tylko część ciała na biało. To wszystko. Bardzo proste i szczere. Córka królewska była całkiem czysta. Bez skazy.

Mój Ferdynand, okulary i ja stanęliśmy przed obliczem monarchy.

Król władał językiem francuskim. Przestudjował dwa kursy politechniki paryskiej. Najjaśniejszy pan płakał rzewnemi łzami.

— Bolejesz Najdostojniejszy, że musisz rozstać się ze swą świetlistą córką — rzekłem mu.

Oświadczył mi, że to jest najmniejsze z jego zmartwień.

— Płaczę, cudzoziemcze, — mówił — bowiem zawsze, gdy czas weselny się zdarza, koroną wszystkich radości bywa wspaniały, smakowity, soczysty bankiet. Ha! osłupiałbyś z podziwu, gdybyś widział te bankiety, jakie towarzyszyły latom mojej młodości. W rozkosznych sosach i przyprawach pieczone uda z anglików, piersi z niemek w masie, kasztanowej i ileż, ileż jeszcze podobnych przysmaków! A teraz! Wstyd wyznać. Wstyd i ból. Żywię się zielem gotowanem lub tłuczonemi kartoflami. Tylko tem. Moje ludy tak samo. — oczywiście.

— Brawo! — odrzekłem. — Pięknie to wiedzieć, że ani ty, Najdostojniejszy, ani twoi ludy nie jadają już mięsa.

Zwłaszcza — dodałem w myśli — jeśli zważyć, że żywienie się mięsem oznacza tu żywienie się mięsem ludzkiem.

— Niezawodnie — mówiłem dalej — te szlachetne uczucia, jakie w ciebie wstąpiły, zawdzięczasz, Najdostojniejszy, swym dwom latom spędzonym w Europie.

Monarcha roześmiał się szyderczo.

— Jakże chcesz, abym mięso spożywał, skoro zębów mi brakło?

I mówiąc to, król Niam-Niamów roztworzył przedemną na całą szerokość wielką czeluść swych potężnych ust. Dziąsła były kompletnie bezzębne.

— Jakże to śmieszna, jak upokarzająca rzecz — mówił wśród łkań — być jaroszem, gdy się jest ludożercą! Mogę kłaść do ust tylko miazgi jarzyn i gotowane zielsko. Jak z łatwością zrozumiesz — ciągnął dalej, już z wielką godnością — niedopuszczalne byłoby, aby moje ludy mogły spożywać mięso, podczas gdy ja żywię się tylko nędzną i podłą strawą ziemną. Nikt w państwach moich mięsa nie je.

Tak oto ludy całe, ludy grozę budzące wyrzekły się ludożerstwa, bowiem jeden król stracił uzębienie. Tego, czego nie mogli dokazać najbardziej bohatersey, najbardziei świątobliwi misjonarze, — tego, czego nie mogła dokazać siła cywilizacji — dokazała strata kilku drobnych kostek! Wszystkie te okropne plemiona szanowały życie białego człowieka jak świętość. Bez śladu obawy można było śród nich żyć i działać. — działać i sprzedawać.

(Dok. nast.).

—:::—

botników innych gałęzi produkcji, związanych z budownictwem, ponieważ, jak wiadomo,

ZATRUDNIENIE JEDNEGO ROBOTNIKA BUDOWLANEGO POWODUJE ZATRUDNIENIE 4 BEZROBOTNYCH INNYCH ZAWODÓW.

Następnie kontynuowanie rozpoczętych i uruchomienie nowych

ROBÓT DROGOWYCH,

co przy stanie naszych szos jest bardzo ważne, dalej

ROBÓT MELJORACYJNYCH I KOLEJOWYCH.

przyczyni się wydatnie do zmniejszenia liczby bezrobotnych.

Celem pobudzenia ruchu budowlanego wydane zostało zarządzenie z dnia 1 kwietnia roku bieżącego o pożyczkach dla zatrudnienia bezrobotnych. Związki komunalne, organizacje społeczne, współdzielnie mieszkaniowe i budowlane, a także prywatne przedsiębiorstwa budujące domy mieszkalne dla swoich robotników mogą otrzymywać

POŻYCZKI NA 6 PROC. ROCZNIE Z TERMINEM PŁATNOŚCI DO 6 LAT.

Wysokość tych pożyczek zależna jest od ilości zatrudnionych bezrobotnych, pobierających zasiłki państwowe.

Nowiny z dnia.

Lwów, dnia 28 maja.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO:

Sobota, o godz. 3.30 popoł. „Ponad śnieg“. Gośc. występ p. Siemaszkowej. Ceny najniższe popołudniowe.

Sobota, o godz. 7.30 wiecz. „Uśmiech Losu“.

Niedziela, o godz. 3.30 popoł. „Legenda Bałtyku“. Ceny zniżone popoł.

Niedziela, o godz. 7.30 wiecz. „Szczęście Frania“. Gośc. występ Jaracza.

Poniedziałek, o godz. 7.30 wiecz. „Uśmiech Losu“. Gośc. występ Jaracza.

REPERTUAR TEATRU „NOWOŚCI“:

Sobota, o godz. 7.30 wiecz. „Narzeczona Bojara“.

Niedziela, o godz. 3.30 popoł. „Jej Chłopczyk“.

Niedziela, o godz. 7.30 wiecz. „Księżna Cyrkówka“

Poniedziałek, o godz. 7.30 „Narzeczona Bojara“.

—:::—

REPERTUAR KIN LWOWSKICH:

„LEW“: Śmiertelny lot.

„APOLLO“: Niewinne grzesznice.

„PALACE“: Przygody Banknotu.

„KOPERNIK“: Fedora.

„MARYSIENKA“: Fedora.

„CHIMERA“: Czerwony goniec.

„FATAMORGANA“: Ostatnie lata panowania cara Mikołaja.

„ROCOCO“: Ognisty potwór.

—:::—

TEATR WIELKI daje dziś popołudniu o godz. 3.30 po cenach najniższych, dla młodzieży szkolnej, przedstawienie dramatu Stefana Żeromskiego: „Ponad śnieg...“ — z gościnnym występem Wandy Siemaszkowej.

„GIOCONDA“, melodyjna i niezwykle malownicza opera Amilcara Ponchielli'ego, ukaże się w przyszłym tygodniu, jako najświeższa nowość repertuaru operowego — na scenie Teatru Wielkiego. Głośne to dzieło otrzyma nową, piękną oprawę dekoracyjną i kostjumową, wedle projektów artysty-malarza-dekoratora Zygmunta Balka.

—:::—

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ odbędzie się 28. maja 1927, tj. w sobotę, o godz. 6-tej po południu w sali posiedzeń Rady miejskiej w ratuszu. Na porządku dziennym: Sprawa dzierżawy teatrów.

Z POWODU ŚMIERCI TOW. SALAMANDRA. W pogrzebie tow. Salamandra wzięła udział orkiestra pracowników browarnianych, a nie jak mylnie podaliśmy M. K. E.

BACZNOŚĆ PRZED OSZUSTAMI! Od pewnego czasu nieznani nam ludzie zbierają pieniądze na cele inwalidów tak w mieście Lwowie, jak i na terenie całego województwa. Zarząd Wojewódzki Związku Inwalidów Wojennych Rzpltej Polskiej we Lwowie zawiadamia tą drogą, że ani sam, ani też żadne z podległych nam Kół nikogo nigdy do podobnych zbiórek nie upoważniało.

Ujęcie sprawców tajemniczego morderstwa w Sokolnikach.

Przed kilku dniami donieśliśmy o tajemniczem morderstwie, dokonanem na osobie mieszkańca Sokolnik, Tomasza Szałęgi.

Podczas wesela jakie odbywała się u Michała Jabłońskiego padł przez okno chaty strzał rewolwerowy i kula ugodziła śmiertelnie Tomasza Szałęgę, który w kilka minut potem zmarł.

Na miejsce tajemniczej zbrodni wyjechała ze Lwowa komisja sądowo-lekarska w skład, której między innymi wchodzili radca Witoszyński, nadkom. Parylewicz, kom. Kropiwnicki, oraz lekarze sądowi. Sekcja zwłok ustaliła, że Szałęga został ugodzony kulą, która uderzyła o kręgosłup i następnie przeszła przez worek sercowy. Energiczne śledztwo policyjne prowadzone przez kom. Batorskiego i wyw. Lorcha uwieńczone zostało wczoraj aresztowaniem sprawców skrytobójczego morderstwa w osobach mieszkańców Sokolnik Józefa Kondrackiego i Jana Skowrona.

Aresztowani przyznali się do winy i oddali rewolwer, którym dokonali morderstwa.

Dalsze śledztwo policyjne w toku.

Napad rabunkowy pod Żółkwią.

Na wracającego wozem z targu w Mostach Wielkich gospodarze z Lipnik Kuruszczaka Piotra napadło w lecie między Mostami Wielk. a Żółkwią trzech uzbrojonych w karabiny bandytów.

Bandyci, zatrzymawszy konie, pod groźą zastrzelenia Kuruszczaka — zrabowali mu kwotę 30 dolarów oraz 40 złotych, poczem zbiegli do lasu.

Obrabowany zawiadomił o napadzie komendę powiatową P. P. w Żółkwi, która wszczęła śledztwo, celem wykrycia rabusiów.

Z sali sądowej.

Uwolnienie niedoszłej samobójczyni.

Wczoraj przed Trybunałem przysięgłych toczyła się rozprawa przeciw Rozalji Humeniuk oraz Bohdanowi Towarnickiemu. Akt oskarżenia zarzuca wymienionym usiłowanie morderstwa na osobie męża Humeniukowej Wawrzyńca, inwalidy wojennego i właściciela kjosku obok techniki.

W domu Humeniuka panowała od dłuższego czasu niezgoda na tle zamąż pójścia 16-letniej córki Humeniuków Michaliny, która zakochała się w niejakim 21-letnim Bogdanie Towarnickim.

Towarnicki cieszył się poparciem Humeniukowej, natomiast mąż jej był stanowczo temu małżeństwu przeciwny.

Na tle tych różnic wynikły w rodzinie Humeniuków spory, które doprowadziły Humeniukową do powzięcia zamiaru zamordowania męża, aby móc swoje i córki plany po swej myśli przeprowadzić.

Towarnicki podjął się wykonania planu Humeniukowej, i namówił niejakiego Friedricha za wynagrodzeniem 100 zł do zamordowania Humeniuka, przyczem ustalono, że Friedrich ma koło ul. Pełczyńskiej na powracającego z kjosku do mieszkania H. rzucić się z kolbą do lutowania a Towarnicki miał ofiarę dobić siekierą.

W ostatniej chwili w Friedrichu obudziło się sumienie i odkrył cały plan przed policją. Wieczorem krytycznego dnia policja urządziła zasadzkę przy ul. Pełczyńskiej i kiedy na powracającego H. rzucili się Towarnicki i Friedrich, policja wyskoczyła ze swego ukrycia i aresztowała Towarnickiego oraz Humeniukową.

Po przeprowadzonej rozprawie, której przewodniczył r. Angielski ława przysięgłych wydała werdykt zaprzeczający winie Towarnickiego i Humeniukowej, wobec tego trybunał wydał wyrok uwalniający. Oskarżał prokurator Lipsz, bronił adw. Dr. R. Żywicki.

—:::—

WYPADEK AUTOMOBILOWY. Wczoraj wieczorem auto biorące udział w raidzie samochodowym potrąciło w ulicy Kopernika Kazimierę Łuczak, zam. przy ul. Leona Sapiehy 57. Łuczakowa odniosła lekkie obrażenia.

KRADZIEŻE. Szymon Nuchem, zamieszkały przy ul. Kotlarskiej 10, doniósł III. Kom. P. P., że skradziono mu bieliznę ze strychu wartości około 800 zł. Sprawcy kradzieży nieznani.

Do aresztów policyjnych oddano notowanego złodzieja Pyszczyniaka Piotra za kradzież płaszcza gumowego na szkodę Aleksandra Ostrowskiego, zam. przy ul. Chocimskiej 11.

Za kradzież pary bucików aresztowano Michała Nazara, zaś Samuela Feuerberga, liczącego lat 16 za kradzież materji na szkodę Leona Bachmana, zam. przy ul. Zygmuntowskiej 17.

—:::—

Rzekomy zamach na komendanta PP. p. Wiczyńskiego.

Przed kilku dniami otrzymaliśmy anonimowy list o zamachu, którego rzekomo dokonać miano w Jarosławiu na osobie p. Wiczyńskiego, komendanta wojewódzkiej policji państw. we Lwowie.

Jak dowiadujemy się list o identycznej treści wysłano do wszystkich pism lwowskich, które jednak — z wyjątkiem brukowca, żyjącego z „luftu“ — powyższej „senzacji“ zamachowej nie zamieściły, ileże poprostu zamach ten wogóle nie miał miejsca.

Jak obecnie z autorytatywnego źródła dowiadujemy się p. kom. Wiczyński wogóle w roku bieżącym nie był w Jarosławiu, a tem samem o zamachu powyższym niema mowy. Owe zaś anonimy są nagondą na p. komend. Wicz., nagonką tembardziej wstrętną, że autor jej ukrywa się pod maską anonimu i insynuacji.

Kondolencje z powodu śmierci tow. Salamandra.

W dalszym ciągu nadesłano następujące kondolencje:

W imieniu Pana Ministra Pracy i Opieki Społecznej, oraz swoim przesyłam wyraz współczucia Zarządowi Kasy chorych m. Lwowa z powodu zgonu Dyrektora Kasy chorych m. Lwowa bł. p. Dawida Salamandra, który swoją fachową wiedzą i sumienną pracą położył duże zasługi dla rozwoju instytucji i sprawy ubezpieczenia. — Kierownik Główn. Urzędu Ubezpieczeń: Adam Korski, mp.

Ponadto przesłały kondolencje:

Okręgowy Związek Kas chorych we Lwowie, Związek zawodowy pracowników umysł. przemysłu naft. w Polsce, Koło Lwów, Rada okręg. związków zawod. pracown. umysł. we Lwowie, Zarząd Kasy chorych w Czortkowie, Związek pracown. Kas chorych we Lwowie, Frakcja „Bundu“ w Radzie Kasy chorych we Lwowie, Hurtownia materjałów aptekarskich we Lwowie i t. p.

ZJAZD STAROSTÓW WE LWOWIE.

Wczoraj rozpoczęły się we Lwowie obrady zjazdu starostów wojew. lwowskiego pod przewodnictwem wojewody lwowskiego Dr. Pawła Garapicha. Na zjazd ten przybył m. in. z Warszawy wicemin. spraw wewn. Jaroszyński.

Powojenne zdziczenie.

Epilog zabójstwa dyrektora szkoły przez ucznia

Onegdaj w Warszawie odbyła się rozprawa sądowa przeciw St. Łampiszowi, b. uczniowi szkoły handlowej oskarżonemu o zabójstwo dyrektora tejże szkoły M. Lipki.

Powodem zabójstwa było polecenie dyrektora, aby Łampisz obciął swoje długie włosy. Łampisz, który po zabójstwie, usiłował popełnić samobójstwo, został po zbadaniu przez znawców lekarzy skazany na 5 lat ciężkiego więzienia.

—:::—

„Mój następca jeszcze się nie narodził" czyli megalomanja Mussoliniego.

RZYM. 27 maja. (PAT.). Wczoraj odbyło się otwarcie sesji parlamentu. Przystąpiono do dyskusji nad budżetem min. spr. wewn. Głos zabrał Mussolini. Mówiąc o faszyźmie, Mussolini powiedział: Siły faszyzmu są zwarte. Żaden rząd nie posiada głębszych podstaw niż rząd włoski. Muszę sobie zapewnić — mówił premier — ster nad narodem włoskim na przeciąg przynajmniej 10 lub 15 lat. — Jest to rzeczą niezbędną, ponieważ następca mój jeszcze się nie narodził. Mamy obowiązki wobec Włoch. Przechodząc do polityki zagranicznej Mussolini omówił konferencję locarneńską i obecną sytuację polityczną. W odpowiedzi na hasła Niemiec od „Tryjestu do Rygi" Mussolini powiedział: Trzeba móc zmobilizować w odpowiedniej chwili 5 miljonów ludzi, uzbroić ich, trzeba wzmocnić naszą marynarkę, trzeba aby nasze siły lotnicze, w których pokładamy tyle ufności, były tak liczne i tak potężne, aby powierzchnię skrzydeł aeroplanów mogły zasłonić blask słońca na naszej ziemi.

Izba ta, która godnie funkcjonuje, trwać będzie przez cały okres ustawodawczy. Lecz jest rzeczą widoczną, że Izba jutrzejsza nie będzie podobna do dzisiejszej. Dziś, 26 maja, grzebiemy uroczyście kłamstwo powszechnego głosowania demokratycznego. Jutro również mieć będziemy Izbę, jednak będzie ona wyłoniona poprzez organizację korporacyjną.

—:::—

Massaryk wybrany ponownie prezydentem Czechosłowacji

PRAGA, 27 maja. (AW.). Prezydentem republiki czechosłowackiej wybrany dziś został ponownie dr. Massaryk 274 głosami na 432 głosujących. Białych kartek oddano 104. Komunista Stourdz otrzymał 54 głosów.

—:::—

Pogrzeb dra Włodz. Baczyńskiego.

Przedwczoraj odbył się pogrzeb tragicznie zmarłego dr. Włodzimierza Baczyńskiego, wybitnego polityka ukraińskiego. — W pogrzebie tym wzięło masowy udział społeczeństwo ukraińskie, bardzo wielu Polaków, przyjaciół i znajomych zmarłego.

Kondukt pogrzebowy przeszedł ulicą Kochanowskiego i św. Piotra na cmentarz Łyczakowski, gdzie zmarłego pochowano.

Nad grobem przemawiali po ukraińsku dr. Michał Wołoszyn imieniem adwokatów ukr. b. poseł do parlamentu austr. dr. J. Oleśnicki ze Złoczowa imieniem towarzystw ukraińskich i przyjaciół zmarłego oraz p. Pak, imieniem personalu „Dnistra", którego zmarły był swego czasu dyrektorem.

* * *

Z powodu śmierci dr. Włodz. Baczyńskiego „Diło" zamieściło obszerny nekrolog, w którym podkreśla zasługi zmarłego dla ukraińskiego ruchu narodowego, jego działalność zaś w czasach ostatnich uważa za niepoczytalną.

Tenże dziennik ogłasza list zmarłego do brata swego, napisany bezpośrednio przed dokonaniem zamachu samobójczego.

List ten brzmi:

„Nie mogę wytrzymać wstydu i bolu duszy i uciekam z pola walki. Proszę ciebie pomóż w miarę sił mojm sierotom w pierwszych, najstraszniejszych chwilach.

Żegnaj! Wszystkich, z którymi w ostatnich dniach nie miałem sposobności rozmawiać i pogodzić się, proszę, ażeby przebaczyli mi moje grzechy i krzywdy, jakich odemnie doznali".

LINDBERGH OTRZYMAŁ ZŁOTY MEDAL.

PARYŻ, 27 maja. (AW.). Zwycięsca Atlantyku Lindbergh przybył dziś do ratusza gdzie wręczono mu złoty medal m. Paryża.

—:::—

ARCHEOLOGICZNE ODKRYCIE W POLSCE.

KRAKÓW, 27. maja. (AW). „Kurjer Poranny" donosi, że konserwator krakowski dr. Józef Żurowski wykrył w Sandomierszczyźnie w okolicy Koprzywnicy szereg kopców, które, jak się okazało, są rodzajem mogił, usypanych nad grobami. Kopce mają 8 m. wysokości. W grobach tych znajdowały się doskonale zachowane szkielety byków i świń chowanych w pozycji leżącej z podwiniętemi nogami pod głowę. Szkielety były ułożone na sposób przypominający freski egipskie, oznaczające kult Apisa. Szkielety były otoczone szeregiem naczyń z resztkami jadła i napoju. Wykopaliska te zostały wysłane do Krakowa, gdzie znajdą pomieszczenie w Akademji Umiejętności w Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego.

———

Kolonje robotn. w Czechosłowacji

budowane są z opłat węglowych.

Czechosłowacja zastosowała u siebie interesujący system popierania ruchu budowlanego w zakresie potrzeb mieszkaniowych ludności robotniczej.

Od roku 1920 rząd wprowadził opłatę 20 halerzy na węgiel, pobieraną od kwintala wydobytego minerału. Ogólna suma osiągnięta z poboru powyższej taksy miała być, aż do roku 1922 zużywaną na zaopatrzenie górników w ubrania i żywność po zniżonej cenie. Od roku 1923 wpływy z tego źródła, wynoszące 34 miljony koron zostały przeznaczone na inne cele, a mianowicie na stworzenie funduszu budowlanego, który ma służyć do rekonstrukcji kolonji robotniczych w zagłębiach węglowych. Opłata została nadal utrzymana ale obniżona do 5 halerzy od kwintala węgla.

Do budowy kolonji przystąpiono w roku 1924. Do chwili obecnej wybudowano z inicjatywy zarządzającego funduszem budowlanym ministerjum robót publicznych 481 domów dwurodzinnych, mogących pomieścić około 15000 mieszkańców. W planie budowy przewidziane jest wzniesienie dalszych 500 domów, co ma na razie zaspokoić potrzeby mieszkaniowe ludności robotniczej w zagłębiach górniczych.

Każda kolonia posiada kanalizację, oświetlenie elektryczne, tereny i boiska sportowe, ogrody, skwery, dziedzińce. W większych kolonjach pobudowano osobne gmachy na kąpiele, sklepy i magazyny współdzielcze, czytelnie, i bibljotekę. Pozatem z tego samego funduszu wzniesiono dwa sanatorja i zakład hydropatyczny specjalnie dla górników oraz dwa domy ludowe, oddane do rozporządzenia centrali związków zawodowych górników.

—:::—

Coraz mniej górali w Zakopanem i okolicy.

Dokonane ostatnio w związku z wyborami do Rady gminnej w Zakopanem spisy wyborców, obejmujące prócz Zakopanego i peryferje jak Skibówki, Krzeptówki, Bystre, Olczę, Pardołówkę i t. p. wykazały w Zakopanem i okolicy stosunkowo małą ilość rodowitej ludności góralskiej, która dochodzi zaledwie do 45 proc. Element zatem napływowy t. zw. po góralsku „ceperski" staje się już w Zakopanem czynnikiem decydującym.

—:::—

KLĘSKA NACJONALISTÓW W CHINACH.

SZANGHAJ, 27 maja. (PAT.). W ostatniej chwili donoszą drogą radiotelegraficzną z Hankou, że nacjonaliści ponieśli poważną klęskę. Ósma armja ma być doszczętnie zniszczona.

—:::—

Bilans roczny Banku rolnego.

Utworzona zostanie filja we Lwowie.

WARSZAWA, 27. maja. (Pat.). Rada Nadzorcza państw. Banku Rolnego na posiedzeniu dnia 20. bm. zatwierdziła zamknięcie rachunkowe za rok 1926 oraz dokonała podziału czystego zysku. Bilans na dzień 1. kwietnia 1926 wyraża się sumą bilansową 157,557.004 zł. 21 gr. Wykazany zysk za rok 1926 przedstawia się w sumie 3,374.129 zł. 29 gr.

Postanowiono otworzyć oddział państwowego Banku rolnego we Lwowie, którego teren działalności zostanie w najbliższym czasie ustalony przez Prezydjum Rady nadzorczej w porozumieniu z ministrem reform rolnych.

—:::—

Zjazd lekarzy słow. w Warszawie.

W Warszawie, w sali uniwersytetu warszawskiego rozpoczął się w czwartek zjazd lekarzy słowiańskich ze wszystkich krajów słowiańskich. Uroczyste otwarcie zjazdu odbyło się w obecności prezydenta państwa, wicepremiera Bartla i innych członków rządu.

W imieniu rządu powitał zjazd min. Zaleski.

Przemawiali imieniem uniwersytetu warszawskiego rektor Hryniewiecki, imieniem naczelnej Izby lekarskiej dr. Bączkiewicz, przewodniczący delegacji bułgarskiej dr. Kirow, imieniem czechosłowackiej delegacji prof. dr. Syllaba, imieniem jugosłowjańskiego Tow. lekarskiego wiceminister dr. Moncillo Ivkowic i in.

—:::—

Strejk robotników cegiarskich w Przemyślu

PRZEMYŚL, 27. maja (tel. wł.). Onegdaj w Przemyślu wybuchł strejk robotników ceglarskich. Strejkuje kilkudziesięciu robotników. Strejkujący żądają podwyżki 20 proc.

—:::—

PREZYDENT RZPLTEJ WYJECHAŁ DO KRYNICY.

WARSZAWA, 27 maja. (tel. wł.). Dziś Prez. Rzpltej wyjechał do Krynicy, skąd uda się do Tarnowa.

—:::—

ZAMEK LUBOMIRSKICH PADŁ PASTWĄ POŻARU.

RÓWNE, 27 maja. (AW.). Olbrzymi pożar strawił doszczętnie zamek Adama i Huberta Lubomirskich odbudowany po inwazji bolszewickiej z r. 1920 kosztem miejscowego społeczeństwa. W zamku mieścił się szereg instytucyj społecz. oraz bursa na 70-ciu chłopców.

—:::—

30.000 DOLARÓW — ZA LOT PRZEZ OCEAN SPOKOJNY.

HOLLYWOOD, 27. maja. (Pat.) Przedsiębiorca teatralny Sidney Szrauman wyznaczył nagrodę w wysokości 30.000 dol. za dokonanie lotu bez lądowania na dystansie Los Angelos — Tokio. Odległość między temi dwoma miastami wynosi 5.000 km.

—:::—

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA PRACY.

GENEWA, 27. maja. Otwarta tu została X. międzynarodowa konferencja pracy. Otwarcia dokonał delegat francuskiego rządu, Fontaine. Na konferencji jest reprezentowanych 42 państw przez 323 delegatów.

—:::—

ZJAZD AKADEMICKI.

POZNAŃ, 27. maja. (Pat.). Wczoraj rozpoczęły się obrady V. ogólnego polskiego Zjazdu akademickiego. Na zjazd przybyło przeszło 100 delegatów ze wszystkich środowisk uniwersyteckich, oraz 4 delegatów polskiej młodzieży, a to 2 z uniwersytetów francuskich i 2 z niemieckich.

—:::—

STRASZNA KATASTROFA KOLEJOWA W HISZPANJI.

MADRYT, 27. maja. (AW.). Koło miejscowości Almeria pociąg towarowy skutkiem zepsucia się hamulca wpadł na osobówkę i roztrzaskał ją. 300 osób zabitych i ciężko rannych.

—:::—

Do P. T. Prenumeratorów!

Do dzisiejszego numeru dołączamy czeki P. K. O., zapomocą których upraszamy o nadesłanie na nasze konto Nr. 142.176 prenumeraty za miesiąc czerwiec 1927.

Prenumerata miesięczna wynosi wraz z przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr.

O ile kwota należna za prenumeratę nie wpłynie do nas do 10. czerwca 1927 — w dniu tym wstrzymamy dalszą wysyłkę numeru.

Administracja.

Bank Gospodarstwa Krajowego a postulaty sfer gospodarczych.

Prezydjum Izby handlowej i przemysłowej, zaprosiło w dniu 23. b. m. na konferencję przedstawicieli zrzeszeń kupieckich i przemysłowych, zwołaną w związku z wypowiedzianem przez centralę Banku w Warszawie życzeniem, aby centrali przedkładano wiadomości dotyczące potrzeb przemysłu i handlu, oraz położenia gospodarczego w okręgu Izby.

Na konferencji tej pod przewodnictwem wiceprezydenta dra Ruckera po przedstawieniu sprawy przez dyr. dr. Trawińskiego wywiązała się ożywiona dyskusja, w rezultacie której przedstawiono postulaty kredytowe poszczególnych gałęzi przemysłu i handlu. Wyniki dyskusji posłużą Izbie do opracowania odpowiedniego memorjału dla dyrekcji Banku Gospodarstwa Krajowego.“.

—:::—

Dyktatura prez. Callesa w Meksyku.

Celem zgniecenia powstania klerykalnego.

„Robotnik polski“, wychodzący w Detroit, donosi z Meksyku:

Prezydent Calles, po porozumieniu się z przywódcami ruchu odrodzeńczego w Meksyku, ogłosił cały szereg zarządzeń dyktatorskich.

Szczególniejsze oburzenie prezydenta wywołała wiadomość, że pomiędzy bandytami, którzy napadli na pociąg i urządzili masakrę kobiet, dzieci i starców, i dopuścili się zbrodni rabunku, było trzech księży, dowodzących zgrają bandytów.

PREZYDENT WEZWAŁ DZIENNIKARZY!

Prezydent po napadzie na pociąg, wezwał do siebie redaktorów dwóch wielkich gazet „Universal“ i Excelsior“, wręczył im oficjalne sprawozdanie o napadzie pod Aclatan i oświadczył, aby je wydrukowali tak jak jest napisane, bez żadnych zmian lub uwag.

Gdy przeciw temu dziennikarze zaprotestowali, odrzekł im Calles bardzo stanowczo:

— Nie przyjmuję żadnych protestów. Z dniem dzisiejszym kończy się prezydentura Meksyku, a zaczyna się dyktatura.

USTANOWIŁ CENZURĘ PRASY.

Tego samego dnia ustanowił Calles ostrą cenzurę prasy.

Po wydaniu tego zarządzenia zabrał się do kontroli księży i zabezpieczenia pociągów, oraz oczyszczenia ministerjum i rządów z wszelkiego rodzaju hultajstwa na urzędach, które zamiast pilnować obowiązków stanu, hulało nocami po kabaretach.

Arcybiskupa Mexico City oddał pod nadzór policyjny, oraz wszystkich księży w kraju podejrzanych o nielojalność wobec rządu. Z pomiędzy 4.000 księży w Meksyku wydeportowano 1.000, wielu uciekło za granicę.

Okolice, w których grasują rewolucjoniści, polecił silnie patrolować wojsku przy pomocy aeroplanów.

Pociągi kazał ubezpieczyć strażą wojskową znacznie wzmocnioną. Przy każdym pociągu osobowym dołączone są dwa stalowe wagony opancerzone, w których jedzie wojsko uzbrojone w karabiny zwyczajne i maszynowe.

ZARZĄDZENIA DYKTATORA.

Księża mają się znajdować na wszystkich pociągach przechodzących przez terytorją wojenne.

„Rycerze Kolumba“ mają być wydaleni z urzędów. Majątki organizacji „Rycerzy Kolumba“ zostaną skonfiskowane na rzecz skarbu państwa.

Gazety „Excelsior“ i „Universal“, w których mają duże udziały katolicy i kościół, przechodzą pod kontrolę rządu.

Bataljony robotnicze t. zw. „Czerwone“ i „Czarne“ mają być uzbrojone do walki z klerem, który wojuje z państwem.

Wreszcie oświadczył Calles całemu personalowi urzędniczemu, że mu daje do wyboru: albo stanąć razem z nim do walki z buntującym się kościołem, albo pozostać przy hulaszczem życiu z ladacznicami w kabaretach i odgrywać dalej rolę obrońców kościoła — lecz już w prywatnem życiu, nie na stanowiskach urzędowych.

—:::—

Z socjalistycznego ruchu w Serbji.

W ubiegłym miesiąci obchodziła serbska socjalne demokracja 30- lecie swego organu partyjnego „Radnicke Novine“. Już poprzednio istniały w Serbji pisma socjalistyczne; założony w r. 1871 przez niezapomnianego Swetozara Markowicza, „Robotnik“ był nawet pierwszem socjalistycznem czasopismem na Bałkanie. „Radnicke Novine“ ukazały się po raz pierwszy w kwietniu r. 1897. Działalność ich nie ograniczyła się tylko na propagowanie ideji socjalistycznych, ale szła także w kierunku organizacyjnego skupienia robotników, przyczyniając się w ogromnej mierze do uświadomienia proletarjatu serbskiego. Lata bezpośrednio przed wojną, w których dziennik występował za sprawiedliwem uregulowaniem kwestji bałkańskiej i przeciw rozpętaniu nacjonalnego szowinizmu, stanowią najświetniejszy okres jego działalności. Po wojnie pismo głosiło hasło pełnego zjednoczenia południowo- słowiańskiego. Skutkiem rozłamu partji, wywołanego przez komunistów „Radnicke Novine“ musiały ograniczyć się do wychodzenia jako tygodnik, choć przed wojną wychodziły 6 razy w tygodniu.

—:::—

Zniżki kolejowe dla inwalidów.

D. O. K. komunikuje: Ministerstwo komunikacji poleciło podległym dyrekcjom kolejowym wydać zarządzenie, by biletowe kasy kolejowe wydawały inwalidom wojennym bilety ulgowe, na podstawie zaświadczeń, wystawionych przez urzędowo uznane stowarzyszenia inwalidów wojennych lub przez władze podległe Ministerstwu Prady i Op. Społ. po uprzedniem okazaniu książki inwalidzkiej z fotografią, wydanej przez P. K. U. W razie ujawnienia w pociągu osoby, korzystających ze zniżek kolejowych tylko na podstawie zaświadczenia, a nie mogącej się wykazać książką inwalidzką, mają władze kontrolne kolejowe pobrać od niej dopłatę z art. 16. ust. 2 przepisów przewozowych a zaświadczenie odebrać i przedstawić Ministerstwu Komunikacji.

Ze względu na powyższy okólnik powinni inwalidzi wojenni uzupełnić posiadane książki inwal. fotografjami, inwalidzi zaś o utracie zdolności do zarobkowania poniżej 15 (t. j. do 14 proc.), którzy dotychczas książek inwalidzkich nie otrzymali, winni po odbiór ich zgłosić się w przynależnej Pow. Komendzie Uzup.

—————

Z Teatru Wielkiego.

„Szczęście Frania“,

komedja w 3 aktach W. PERZYŃSKIEGO.

Szkoda, że Perzyński swój piękny talent rozmienił na drobne. A że były w nim (prawdopodobnie jeszcze są) wielkie możliwości, świadczy o tem między innemi taka pyszna komedja obyczajowa, jak wznowione u nas onegdaj „Szczęście Frania“. Z codziennego, szarego życia wyrwany obrazek — a jakiż w nim bogaty zasób obserwacji, ile psychologicznej wnikliwości, jak zajmująco namalowane tło, choć wszystko owija się o dość zwykły, choć przykry przypadek panieński, który w perspektywie ma... rozwiązanie. Nie chodzi tu jednak o pannę Helę, której amory ściągnęły skandal na „porządną“ rodzinę, ale o tego poczciwego Frania, chłopca o szczerem, złotem sercu, nieobdarzonego jednak ani zbytnim polotem ducha, ani zbytnią inteligencją. Z natury przeznaczony, aby w świecie, gdzie trzeba się przepychać łokciami i nogami, spełniać funkcje popychadła, nie protestuje przeciw temu, nie uświadamia sobie, że właśnie swemu nieskomplikowanemu intelektowi, uczciwemu charakterowi i dobremu sercu „zawdzięcza“ swe niedołęstwo życiowe i związane z tem niepowodzenia. Podrzędny urzędniczyna w biurze bogatego burżuja nie miał nic lepszego do roboty, jak zakochać się w córce swego szefa. Franio nie widzi ogromnego dystansu między nią a sobą: tak go wszyscy w tym domu lubią, tak wysługują się nim zawsze, że ostatecznie mimo całego lęku decyduje się oświadczyć o rękę ukochanej. A kiedy odtrącono go z oburzeniem i drwinami, odchodzi z żalem, ale bez nienawiści... aby na pierwsze wezwanie stawić się znowu, współczuć z p. Helą, którą tymczasem spotkało... nieszczęście i grać dalej rolę pionka, jaką mu życie wyznaczyło. Honor i spokój mieszczańskiego światka jest zagrożony: Hela nie ma męża — bo kochanek uciekł — a będzie miała dziecko: od czegóż jednak jest Franio? Franio ratuje cześć ukochanej i cześć rodziny Lipowskich; podrywa się w nim wprawdzie chwilowy bunt — ale zwycięża dobre serce: bierze za żonę Helę, wywabiając w ten sposób plamę na jej dziewiczym honorze.

Biedny Franio! takie już miał od początku szczęście w życiu! Nie będzie jednak tragizował, nie będzie nawet zbytnio się martwił... ot, Franio!

Znakomity ten pod względem psychologicznego ujęcia typ kreował gość warszawski, p. Jaracz, idealnie wprost transponując go na scenę. Franio jest człowieczkiem niewyraźnym, mniej niż przeciętnym, jego indywidualność nie ma charakteru, ale ma serce. Takim, właśnie takim pokazał go Jaracz, posługując się jak najprymitywniejszą — zdawałoby się — a przecie wymagającą wysokiego artystycznego napięcia metodą gry, która przejawiała się w bezbarwnym wyglądzie, w jak najnaturalniejszych ruchach emocjonalnych, w szarej dykcji, w bezpośredniości reagowania mimicznego. Franio dopiero przy końcu sztuki siłą wypadków wysuwa się na pierwszy plan, dotychczas pętał się w cieniu — i tutaj świetny artysta dał jemu i sobie pole do popisu, tutaj we wspaniałej scenie uczuciowego wybuchu ukazał go jako prawdziwego bohatera sztuki.

Bardzo sympatycznie, z dyskretną powściągliwością grały pp. Rybicka i Pillerowa. P. Halska ma dużo rutyny scenicznej, ale grając, nie może zapomnieć, że jest na scenie i dlatego w grze jej wyczuwa się sztuczność: nawet dezinwoltura robiona jest na pokaz. To niedobrze. Trzeba się przejąć rolą bez reszty, aby gra była szczera.

P. Dobrzański dał jeden ze swych znakomitych typów, w komedjowe oprawianych ramy; moment dramatyczny przy końcu aktu III. wypadł pięknie, bo silnie. Gra p. Dobrowolskiego była poprawna; nie zaszkodziłoby trochę mniej „wyrazistości“ mimicznej.

ARTUR ĆWIKOWSKI.

—:::—

Utworzenie Wielkiego Borysławia.

II.

ZAGŁĘBIE NAFTOWE, JAKO JEDNOSTKA GOSPODARCZA.

Kopalnictwo naftowe rozrzucone jest na terenie Borysławia, Tustanowic i Mraźnicy tak, że poszczególne firmy posiadają na obszarze każdej z tych gmin swoje kopalnie i łącznie z istniejącym podziałem administracyjnym podlegają często różnym opłatom a to zależnie zarówno od typu administracji danych gmin jako miejskich lub wiejskich jak i norm podatkowych przewidzianych w statutach samoistnych podatków komunalnych poszczególnych gmin.

Ażeby dokładnie zrozumieć znaczenie, jakie mieć może połączenie gmin Zagłębia w jedną gminę, — Wielki Borysław — rozpatrzeć trzeba wszystkie te czynniki, które stworzenie wielkiego Borysławia czynią nieodzownem.

SPRAWA POLICJI BEZPIECZEŃSTWA.

W środowisku tak różnorodnem, jak Zagłębie naftowe — przy olbrzymiej fluktuacji osób przyjeżdżających chwilowo lub zarobkowo, sprawa bezpieczeństwa publicznego może jedynie być racjonalnie przeprowadzoną wtedy, gdy stworzone byłoby jedno biuro meldunkowe i jedno środowisko kontrolne — zwłaszcza w momencie, kiedy zagłębie tut. już z przyrody jak i stosunków mieszkaniowych jest lub może być naturalnem schroniskiem wszystkich elementów zbrodniczych.

Istnienie Komisarjatu Policji, który jest przełożonym dla posterunków w poszczególnych gminach Zagłębia, jest tylko półśrodkiem, a wskazane byłoby stworzenie takiej organizacji bezpieczeństwa, która nieskrępowana istniejącemi granicami gmin — w całej pełni byłaby wyposażona w środki, któreby możliwie skutecznego przeprowadzenia jej zadań ochronnych zabezpieczały.

Dalej

POLICJA OGNIOWA.

Tutaj braki występują jeszcze w wyższym stopniu. Przez szereg lat straż pożarną posiadało tylko miasto Tustanowice, obecnie pod tym względem na pierwszy plan wybiła się gmina miasta Borysławia — jednakże zarówno stan liczebny, jak i techniczny w obu gminach nie odpowiada potrzebom Zagłębia — które jest — jak nic innego w kraju — zbiorowiskiem materjałów palnych, rozrzuconych na olbrzymiej przestrzeni, przedstawiających niebezpieczeństwo, któremu skutecznie w obecnych warunkach oprzećby się nie można.

Najlepszy dowód — spłonięcia całej dzielnicy Borysława w r. 1917, w czasie, kiedy do akcji ratunkowej użyte były liczne oddziały wojska, w czasie wojny stacjonowane w Zagłębiu.

Łącznie z tem, występuje także policja porządkowa w Zagłębiu, które może obecnie służyć za wzór niechlujstwa, i gdzie z powodu pozostałości patrjarchalnych stosunków, ulica jest faktycznie śmietnikiem, i kanałem wszystkich mieszkań.

Lecz nie tylko czynniki obrony bezpieczeństwa osób i mienia, bezpieczeństwa przed pożarem, oraz zabezpieczenia najelementarniejszego porządku przemawiają za połączeniem gmin, ale przemawia za tem cały szereg innych momentów.

Fakt, że teren Zagłębia podzielony na cztery, względnie pięć gmin utrudnia jednolitą — świadomymi dążnościami przejętą pracę samorządów, z których obecnie „każdy sobie rzepkę skrobie“.

Na Zagłębie naftowe zwrócone jest nie tylko zainteresowanie Polski, ale i w wysokim stopniu zagranicy i jesteśmy najczęściej w tem położeniu, że wstydzić się musimy naszego Zagłębia, my, którzy się szczycimy przemysłem naftowym, jako wytworem polskiej myśli i pracy.

Każda z gmin Zagłębia, niezależnie od kwot budżetowych, którymi dysponuje, nie jest w stanie podołać zadaniom, do wykonania się nasuwającym. Dochody jednej, wspólnej gminy — Wielkiego Borysławia pozwoliłyby na przeprowadzenie odpowiedniej polityki inwestycyjnej, któraby główny ośrodek naszego przemysłu naftowego w zupełnie innych postawiła warunkach. Poszczególne gminy Zagłębia, ustaliły na rok 1927/8 następujące budżety:

	Zw.	Nadzw.	Razem
Borysław	908.000	360.000	1,268.000
Tustanowice	699.000	220.000	919.000
Mraźnica	123.000	93.000	216.000
Bania Kotowska	65.000	29.000	94.000
	1,795.000	702.000	2,497.000
a ponadto gmina chrześcijańska Borysław	305.000	241.000	546.000
	2,100.000	943.000	3,043.000

Suma kwot przewidzianych w dochodach powyższych budżetów jest zbyt poważną, ażeby nie można sprostać tym potrzebom, które się na pierwszy plan prac samorządowych w wyższym jeszcze stopniu samorządu Wielkiego Borysławia wysuwają, względnie wysunęłyby.

Do nich należy w pierwszym rzędzie:

REGULACJA ZAGŁĘBIA I STWORZENIE PRZEZ NIĄ PRAWDZIWEGO MIASTA.

Obecnie Zagłębie rozbudowane chaotycznie, budami naprędce skleconymi, słynnym systemem „kanadyjskim“, który jak w wiertnictwie był motorem postępu i podstawy znakomitego rozwoju przemysłu naftowego w Polsce — tak w budownictwie, jest zakałą, urągającą wszelkim pojęciom o budowie mieszkań ludzkich.

Ugruntowany na przesądzie „przejściowości“ produkcji naftowej w Zagłębiu utrwalił się tak, że tylko świadoma i systematyczna walka z „budownictwem kanadyjskim“ — może go usunąć.

Pierwszym czynnikiem naprawy obecnych stosunków byłaby regulacja tych części Borysławia i Tustanowic, które ze względu na naturalne warunki topograficzne, jak ludnościowe nadają się jedynie do regulacji przez budowę nowych — odpowiednio szerokich ulic,, częściowo przeznaczonych na dzielnicę handlową o zabudowaniach zwartych, częściowo zaś na dzielnicę zabudowaną dla celów mieszkaniowych.

W miejsce trzech „traktów“, z których jeden przechodzi przez Borysław i Mraźnicę drugi przez Tustanowice, a trzeci ku Bani Kotowskiej — należałoby pobudować sieć ulic, któreby odkryły obszary pod budowę, obecnie z powodów komunikacyjnych niedostępne i stworzyły warunki naturalnej rozbudowy i schludnego, a nie jak obecnie niechlujnego zabudowania się Zagłębia.

Pierwsze kroki w tej dziedzinie są zrobione, a to zarówno w Tustanowicach, jak i w Borysławiu, plany pod regulację przygotowane, a tworzenie nowych ulic rozpoczęte, — wysiłki jednakże tak pierwszorzędnego znaczenia, powinny być najzupełniej jednolite, — co zapewnić może jedynie złączenie gmin Zagłębia w Wielki Borysław.

W ślad za regulacją idzie zaraz kanalizacja Zagłębia i rozbudowa istniejących zarówno w Tustanowicach, jak ostatnio i Borysławiu wodociągów. Przy sposobie zabudowania obecnego — a w następstwie rozumnego i planowego zabudowania na terenach, które będą objęte regulacją — kanalizacja jest koniecznością która nie potrzebuje obszerniejszego uzasadnienia.

KOMUNIKACJA.

Pozostawia b. dużo do życzenia. Rabunkowa gospodarka terenami naftowymi, gorączka grynderska, która nawiedziła Zagłębie między r. 1900 a 1909 — doprowadziła do tego, że wystarczały drożyny, któremi dostawano się do kopalń. Dziś w okresie spokoju — a równocześnie zaniechania wielu kopalń — drogi poszczególne stały się wprost nie do przebycia.

Ruch cały skupiony na dwu głównych arterjach ruchu od dworca przez Borysław ku Mraźnicy i przez Wolankę ku Tustanowicom dający dziennie około 3.000 wozów, — czyni zupełnie niemożliwą konserwację tych dróg.

Wprawdzie projektowane były drogi przez rządowe, względnie powiatowe organy techniczne, jednakże ich zamierzenia nie zostały zupełnie zrealizowane a to z powodu braku funduszów.

Zagadnienie dobrej komunikacji może się dać jedynie rozwiązać przy planowej pracy, która w Zagłębiu przeprowadzona może być wyłącznie wtedy, gdy wszystkie gminy skupione zostaną w jedną jednostkę administracyjną — Wielki Borysław.

(D. n.)

—:::—

Księża prowokacja na Lewandówce!

Przez samo rozpisanie kurjalnych wyborów rząd p. Bartla wyciągnął na powierzchnię naszego życia komunalnego wszystkie kanalje, paskarzy, złodzieji, koniokradów i wynajętych przez księży nożowców. Przedwojenne hyjeny wyborcze i nikczemne ich metody walki wróciły do nieszczęśliwej ojczyzny, jak jaskółki, za podmuchem rozporządzenia rządu, aby nieletni matołki wraz z censuralną inteligencją razem głosowały i wybierały rady gminne.

Wszelka drań na Lewandówce, która przez wojnę bogaciła się kradnąc materjały z odbudowy kraju na prywatne budowle, wszystkie niebieskie ptaki, wielbiciele „handlu“ koni wyroiły się z podziemia i wyciągają ręce do kurjalnych rad gminnych, które będzie można dalej obkradać, jak za austrjackich czasów.

P. Zygmuntowicz otrzymał na Lewandówce dosadną odpowiedź na swoje prelekcje p. t.: „co nam dały wypadki majowe“. Oto przed rokiem w tej samej Lewandówce na zgromadzeniu przemawiali posłowie Smulikowski, Nowicki i tow. Zakrzewski dzisiejsi zwolennicy kurjalnych wyborów na Lewandówce wówczas chyłkiem poprzez ogrody wyrywali z ks. Janem Pokrywką i kierownikiem szkoły Szymankiem. Dopiero polityka rządu „naprawiaczy“ powołuje do życia publicznego tego rodzaju żywioły.

Dnia 26. b. m. nasi towarzysze zwołali, jednak nie przygotowali zgromadzenia pod gołem niebem w sprawie bojkotu kurjalnych wyborów. Na tem zgromadzeniu postanowili ks. Jan Pokrywka, Szymanek i „komisarz“ gminy Silecki wylizać się z tamtegorocznych batów. Celem rozbicia zgromadzenia zaangażowali niejakiego Kurowicza, któremu obiecali pożyczkę z kasy dr. Stefczyka, na kupno koni, bo teraz za konie trzeba płacić, Jagłę, Mościńskiego Jana i Petrzyńskiego. — Oto ci „znakomici mężowie“ Lewandówki z renegatem Handzią usiłowali wrzaskiem, piskiem, ordynarnem napadaniem na poszczególnych towarzyszy zgromadzenie rozbić, co im się jednak nie udało. Z powodu deszczu przeniesiono zgromadzenie do sali, gdzie tow. Zakrzewski zreferował sprawę, a zgromadzeni rezolucje uchwalili.

Poufne zebranie naszych towarzyszy uchwaliło ponownie zwołać zgromadzenie, na którem tow. Zakrzewski omówi gospodarkę i prowadzenie się ks. Pokrywki i naucz. Szymanka.

Surowica przeciwko zmęczeniu.

Badaczowi niemieckiemu, dr. Wejchardtowi, powiodło się otrzymać z mięśni zwierząt bardzo wyczerpanych zmęczeniem produkt, który zastrzyknięty w krew innych zwierząt, wywołuje u nich natychmiast objawy zmęczenia i śpiączki.

Dokonywując dalszych doświadczeń ze szczególną toksyną, dr. Weichardt doszedł w końcu do wytworzenia środka przeciwdziałającego jej a to zwykłą drogą, używaną przy sporządzaniu innych środków tego rodzaju, mianowicie przez zastrzykiwanie coraz większych dawek toksyny koniowi, tak, że krew zwierzęcia staje się wkońcu odporna na działanie toksyny, a surowica tej krwi, przeciwdziała zmęczeniu i senności.

Na razie jednak doświadczenia z nową surowicą robione są jeszcze tylko na zwierzętach.

Ze sportu.

HASMONEA — CZARNI 3:2 (1:0). Czarni bez Chmielowskiego i Bydlińskiego, którzy leczą się po zawodach w Łodzi. Czarni przegrali przez bramkarza, który stwarzał przeciwnikowi dogodne pozycje do strzału, pozatem wszystkie 3 bramki ma na swem sumieniu. Takich bramek nawet bramkarz trzeciej, czy czwartej drużyny puszczać nie powinien. Powtórzyło się dokładnie to samo, co w Łodzi, zawody wygrane przez ofiarnie pracującą drużynę przegrał bramkarz.

Przestawienie drużyny po przerwie było niepotrzebne, osłabiło pomoc, tak, że przeciwnik mógł się częściej przedostawać pod bramkę Czarnych. Pięknym był strzał Sawki. Nowy gracz Czarnych Nastuła przedstawia się dobrze. Ostrowski spadł w formie. Sędzia p. Łaba dobry.

Toruń: POGOŃ — T. K. S. 5:3 (3:1). Ładne zwycięstwo Pogoni, która zbliża się do prowadzącej grupy w mistrzostwach Ligi. Pogoń bez Batscha. Bramki zyskali lewy łącznik (3), Szabakiewicz i Wacek po jednej.

Kraków: RUCH — JUTRZENKA 3:1 (1:1). Górnoślązacy grali bardzo ładnie.

—:::—

ZE SPORTU ROBOTNICZEGO. W ubiegłą sobotę odbyło się w Stryju zebranie organizacyjne towarzyszy interesujących się sportem robotniczym.

Referat organizacyjny wygłosił tow. Artur Lewicki który szczegółowo omówił zadanie sportu, a specjalnie sportu robotniczego.

Po referacie wywiązała się dyskusja, wynikiem której było uchwalenie wniosku tow. A. Lewickiego, aby nie zakładać odrębnego klubu sportowego, tylko pracę tę prowadzić jako sekcja sportowa przy istniejącym oddziele TUR. w Stryju.

Do zarządu sekcji sportowej wybrano: tow. tow. Wiśniewskiego E. prezesem, Reitmajera L. i Palczyńskiego T. wiceprezesami, Wittera W. sekretarzem, Handler St. zast. sekr., Messnera J. skarbnikiem, oraz Szafrańskiego St., Lewickiego J. i Szczęsnego St.

Zarząd sekcji sportowej uchwalił jednomyślnie akces do Zw. Rob. Stow. Sport. Rzpltej Polsk.

Sekcja sportowa wysyła na zlot do Warszawy około 20 członków, w tem trzech zawodników do biegów.

Wszystkie usiłowania sekcji napotykają na życzliwe poparcie w miejscowym TUR., a przedewszystkiem u prezesa TUR. w Stryju tow. inż. K. Wernica.

Zapał, z jakim wzięto się do pracy, aby w jaknajkrótszym czasie uruchomić poszczególne gałęzie sportu wróży jak najlepiej o przyszłym rozwoju sportu robotniczego w Stryju.

—:::—

T. U. R. w Przemyślu

Dla uczczenia pierwszego ogólno krajowego Zlotu Robotniczych Towarzystw Sportowych, Tow. Uniw. Rob. wystawia własnemi siłami nową sztukę, napisaną przez tow. Izydora Manna, członka przemyskiego ZNMS.

Sztuka p. t. „Proletarjat“, w 4 aktach, z życia robotniczego, ze względu na pierwiastek społeczny, nadaje się w zupełności na sceny robotnicze. Reżyserem, a zarazem odtwórcą głównej postaci, jest sam autor.

Ten sam tow. Mann dla uczczenia Dnia Młodzieży Robotniczej w dniu 10. października ub. r. wystawił fragmenty „Róży“ Żeromskiego i „Naszą Modlitwę“, napisaną przez siebie dla uczczenia „Dnia Młodzieży“.

—:::—

Wyprawa przemyskiego i stanisławowskiego T. U. R. Sanem i Wisłą do Warszawy.

W czwartek, 26. bm. wyjechali łodziami z Przemyśla do Warszawy na Robotniczy Zlot Sportowy członkowie przemyskiego T. U. R. w liczbie 4 i stanisławowskiego w liczbie 22.

Pożegnanie miało charakter bardzo uroczysty. Wycieczkę żegnali życząc pomyślnej podróży, przewodniczący miejscowego Komitetu PPS. tow. Mikruta, oraz przewodniczący stanisławowskiego TUR. tow. Schmerzler.

Po przemówieniach orkiestra ZZK. odegrała „Czerwony Sztandar“, żegnając w ten sposób odjeżdżających.

Całej uroczystości przypatrywały się tysiące publiczności, zgromadzonej po obu brzegach Sanu.

W skład drużyny przemyskiej wchodzą członkowie miejscowego R. K. S. „Świt“. tow. Biernat, który w Warszawie bierze udział w biegu sztafetowym, Fedyk i Sapilak grają w teamie lwowskim przeciw Warszawie i Pokrywka, który staje do zawodów pływackich i nurkowych.

Komunikaty.

× ZWYCZAJNE MIESIĘCZNE ZEBRANIE DELEGATÓW RADY ZWIĄZKÓW ZAW. WE LWOWIE, odbędzie się w poniedziałek, dnia 30. maja, o godz. 7-mej wieczór w sali przy ul. Ossolińskich 10.

Porządek obrad: 1) Sprawy bieżące. 2) Program pracy Rady Związków Zawod. — Wstęp dozwolony tylko delegatom z legitymacjami.

K. Żelaszkiewicz, przew.

× LWOWSKIE KOŁO STOW. ELEKTROTECHNIKÓW POLSKICH zawiadamia, że w poniedziałek, 30. maja br. wygłosi w sali Polskiego Tow. Politechnicznego, przy ul. Zimorowicza 9, o godz. 18.30 Prof. Dr. Inż. Fryze Stanisław odczyt p. t. „Nowoczesne studjum podstaw elektrotechniki“. — Wstęp wolny. — Goście mile widzieni.

—:::—

× W niedzielę, 29. bm. odbędzie się W BROSZNIOWIE zebranie organizacyjne w sprawie uruchomienia pracy oświatowej TUR.

W poniedziałek, 30. bm. odbędzie się takie samo zebranie w RYPNEM.

Referent tow. Artur Lewicki ze Lwowa.

—:::—

Z ruchu robotniczego.

BACZNOŚĆ TOWARZYSZE SZEWCY! Omijajcie pracownię obuwia, O. Hajduczka, pl. Bernardyński, l. 3, z powodu toczącej się tam akcji cennikowej, gdyż jest zbojkotowana przez rob. tam zajętych.

Zastępca naczeln. redakt. i red. odpow. BRONISŁAW SKALAK. — Druk. Lud. Sp. T. Wyd., Lwów, ul. L. Sapiehy 77. — Tel. 496.